

## **Jerzy Józwiak**

Dzień dobry Państwu.

Szanowni Zebrani, chciałbym bardzo serdecznie i gorąco wszystkich serdecznie powitać na dzisiejszym naszym spotkaniu klubowym, a równocześnie wyjaśnić, że frekwencja z przyczyn powszechnie znanych jest trochę mniejsza, gdyż część z członków Klubu uczestniczy dzisiaj także i w uroczystościach pogrzebowych.

Wracając do funkcji, którą mi dzisiaj powierzono i otwierając kolejne – trzecie już Posiedzenie Klubu „Dobro Wspólne Ponad Podziałami”, chcę wrócić pamięcią do tragicznego wydarzenia, które wstrząsnęło Polską i Polakami. Po kilkunastu dniach nadal żywo pozostają w naszej pamięci ofiary katastrofy: Prezydent z Małżonką, Marszałkowie Sejmu i Senatu, Posłowie i Senatorowie, dowódcy wojskowi, ministrowie Kancelarii Prezydenta i urzędu Rady Ministrów, szefowie centralnych urzędów i instytucji, księża, przedstawiciele stowarzyszeń i związków twórczych, pracownicy Biura Ochrony Rządu i piloci. Wszystkim ofiarom należny hołd oddają i oddali: Polska, Polacy, cały świat współczując najbliższym i dzieląc z nimi ból, który ich dotknął. W tych trudnych dniach byliśmy wszyscy razem wznosząc się ponad podziały, jako że dobro wspólne jedynie, życie ludzkie poświęcone Polsce, Polakom, Rodzinie, najbliższym, zawsze posiada wartość najwyższą i najcenniejszą. Proszę więc o powstanie i uczczenie chwilą ciszy i skierowanie myśli ku tym, którzy zginęli. Dziękuję bardzo.

Szanowni Zebrani, porządek posiedzenia Klubu „Dobro Wspólne Ponad Podziałami” został obecnym doręczony. Debata, którą podejmujemy nad nierównościami w tytule „Polacy równi i równiejsi” także w świetle ostatnich wydarzeń nabrała dodatkowego, nowego wymiaru. Na wstępie zauważyć pragnę, że Polacy od bardzo wielu stuleci nazywają wszystkie kolejne swe formacje państwowe Rzeczpospolitą. To słowo godne największego znoju i największej ofiary wymawiane z powszechną czcią i miłością, to jest nim dla

Polaków słowo Rzeczpospolita. Językoznawcy prześledziwszy dzieje słowa „Rzeczpospolita” odnotowali cztery znaczenia zgromadzone przez wieki w tym niezwykle słowie. Po pierwsze: to dobro ogólne; po drugie: to społeczność, ogół, naród; po trzecie: to państwo; po czwarte: to stan polityczny kraju rządzonego przez przedstawicieli narodu.

Osobiście sędzę, że nasza debata, dotycząca dobra ogólnego w Rzeczpospolitej i refleksje wyrażone nad nierównościami ogółu Polaków, któremu nadaliśmy tytuł „Polacy równi i równiejsi” za ciekawą i interesującą pozycję wydawniczą pod reakcją Pani Profesor Marii Jarosz, po pierwsze wykaże, jak wygląda polska rzeczywistość po okresie 20. lat transformacji; po drugie: że debata ta zaproponuje także zniwelowanie narastających, rażących różnicowań społecznych i materialnych.

Zanim przekażę prowadzenie tej debaty Panu Andrzejowi Celińskiemu pragnę także wyjaśnić i usprawiedliwić nieobecność Pana Prezydenta Lecha Wałęsy, który uczestniczy w dniu dzisiejszym także w uroczystości pogrzebowej w Gdańsku i najmocniej wszystkich przeprasza z tego powodu. Myślę, że nieobecność jest w pełni usprawiedliwiona.

Proszę więc obecnie Pana Andrzeja Celińskiego o prowadzenie dyskusji panelowej.